



MINISTER  
PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ

Warszawa, dnia 23 stycznia 2012 r.

*Władysław Kosiniak-Kamysz*

DUS-0700-13-KS/12

*p. J. Kwiecień*  
*582 25.01.12*  
*M*

**Pan**  
**Bogdan Borusewicz**  
**Marszałek Senatu**  
**Rzeczypospolitej Polskiej**

*Szanowny Panie Marszałku*

W odpowiedzi na wystąpienie Pana Marszałka z dnia 29 grudnia 2011 r., znak BPS-DSK-043-49/11, dotyczące oświadczenia senatora Jana Marii Jackowskiego na 3 posiedzeniu Senatu w dniu 22 grudnia 2011 r., w sprawie projektowanych zmian wieku emerytalnego dla kobiet, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Podwyższenie wieku emerytalnego mężczyzn i kobiet do 67 lat jest uzasadnione zarówno ze względów demograficznych jak i ekonomicznych. Od kilku lat w Polsce występuje ubytek rzeczywistej ludności. Wskutek niskiego przyrostu naturalnego oraz ujemnego salda migracji zagranicznych liczba ludności Polski zmniejsza się. Zjawisku temu towarzyszy niekorzystna zmiana struktury demograficznej naszego społeczeństwa.

Zmiany te wynikają z zachodzących równolegle dwóch procesów: załamania przyrostu naturalnego społeczeństwa, któremu towarzyszy przyrost liczby osób w wieku poprodukcyjnym.

Obecnie systematycznie maleje liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym. Od roku 1990 r. liczba ta zmalała o ok. 4,1 mln. Do 2035 r. prognozuje się jej dalszy spadek o ponad 1,6 mln. Równocześnie stale rośnie liczba osób w wieku poprodukcyjnym. W chwili obecnej jest to blisko 6,3 mln osób, jednakże w następnych latach nastąpi jej znaczny przyrost, jak się przewiduje, o ponad 3,3 mln osób do 2035 r.

Liczba osób w wieku produkcyjnym - a więc tych, które mogą sfinansować świadczenia emerytalne - na przestrzeni ostatnich kilku lat ustabilizowała się na poziomie ok. 24,5 mln osób. Ta sytuacja ulegnie jednak pogorszeniu. Dla przykładu, w roku 2020 osób w wieku produkcyjnym będzie ok. 22,5 mln, a w 2035 r. nastąpi dalszy spadek ich liczby do ok. 20,7 mln osób.

W konsekwencji wzrośnie relacja liczby osób w wieku poprodukcyjnym do liczby osób w wieku produkcyjnym (czyli tzw. wskaźnik obciążenia demograficznego ludnością w wieku poprodukcyjnym). O ile w chwili obecnej na 100 osób w wieku produkcyjnym przypada 26 osób w wieku poprodukcyjnym to w 2020 będzie to już 37 osób, natomiast w 2035 – 46.

Jest to zjawisko bardzo niepokojące, które - jeśli nie zostaną podjęte działania w kierunku jego przeciwdziałania - w przyszłości mogłoby doprowadzić do realnego zagrożenia utraty płynności finansów ubezpieczeń społecznych.

Zmiana proporcji liczby osób w wieku poprodukcyjnym do liczby osób w wieku produkcyjnym wiąże się także z wydłużaniem się przeciętnego trwania życia wskutek znacznej poprawy zdrowia i jakości życia społeczeństwa. Jest to oczywiście zjawisko korzystne społecznie, jednakże w kontekście ubezpieczeń społecznych – zjawisko prowadzące do wydłużenia okresu pobierania świadczenia emerytalnego i w konsekwencji dalszego obciążania systemu finansowego ubezpieczeń.

Z tych też względów proponuje się, aby od roku 2013 stopniowo zrównywać i podwyższać wiek emerytalny, wynoszący obecnie 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn. Jak się przewiduje, co cztery miesiące wiek emerytalny podwyższany będzie o miesiąc, co oznacza, że z każdym rokiem wzrośnie o 3 miesiące. Docelowo wiek emerytalny 67 lat w przypadku mężczyzn osiągnięty zostanie w roku 2020, a w przypadku kobiet w roku 2040.

Wydłużenie aktywności zawodowej jest pożądanym kierunkiem zmian także z punktu widzenia gospodarki. Pozostawanie w zatrudnieniu jak największej części populacji zdolnej do pracy przyczyni się do wzrostu gospodarczego, co zwiększy dobrobyt całego społeczeństwa i będzie korzystne również dla budżetu państwa dzięki zwiększonym wpływom z danin publicznych.

Jak najwyższy wskaźnik zatrudnienia jest też niesłychanie pożądanym dla zapewnienia stabilności systemu emerytalnego, który pozostaje systemem repartycyjnym, a więc takim, w którym świadczenia wypłacane są na bieżąco ze środków pochodzących ze składek od aktualnie pracujących.

Równocześnie należy podkreślić, że w nowym systemie obowiązuje zasada zdefiniowanej składki na ubezpieczenie emerytalne, co oznacza, że wysokość emerytury zależy od wieku przejścia na emeryturę oraz kwoty składek wpłaconych w całym okresie aktywności zawodowej. Emerytura obliczona zgodnie z nową formułą jest równa kwocie uzyskanej w wyniku podzielenia podstawy obliczenia (zwaloryzowanej kwoty wpłaconych składek emerytalnych) przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę. Dłuższa obecność na rynku pracy wpłynie korzystnie na oba parametry decydujące o wysokości świadczenia, przede wszystkim poprzez zwiększenie kwoty składek zewidencjonowanych na indywidualnym koncie osoby ubezpieczonej.

Stąd tak ważne jest zrównanie i podniesienie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn. Oznacza ono bowiem wyższe świadczenia w przyszłości.

Ostateczny kształt przyszłych rozwiązań będzie wynikiem szerokich konsultacji społecznych oraz przyjmowanych konsensusów, w tym na etapie prac parlamentarnych.

2 powiazaniem

MINISTER  
Władysław Kosiniak-Kamysz  
Władysław Kosiniak-Kamysz